

# GAZETA POLSKA



WARUNKI PRENUMERATY

ROZNI.

W Brazylii . . . . . 14\$000  
W Argentynie . . . . . 6 pezów  
W Ameryce Północnej i Europie 3 dolary  
Sprzedaż w kioskach \$200 za numer.

Prenumeraty opłaca się z góry.

Numer dzisiejszy 4 strony

Wydawca: Spółka Wydawnicza «Gazety Polskiej w Brazylii» — Tymczasowy kierownik odpowiedzialny Aleksander Rusiecki.

Adres dla listów i przesyłek pocztowych

GAZETA POLSKA — Caixa Postal B  
Curityba — Paraná — Brasil.

Redakcja i Administracja:  
Rua Conselheiro Laurindo N° 6

Seckja administracyjna w São Paulo:  
J. M. HOLESKI  
Rua do Triumpo, 10. — Caixa Postal, 2295

N. 45 | KURYTYBA, ŚRODA 22 PAŹDZIERNIKA 1930 | R. 39

## ZWYCIĘSKA REWOLUCJA!

Ostatnie wiadomości z dnia 19-go, 20-go, 21-go i 22-go października.

### Generalissimus Dr. Getulio Vargas w stolicy Parany.

Wielki i płomienny entuzjazm licznej ludności kurytybskiej potwierdził solidarność braterskich uczuć Parany, dla inicjatorów rewolucji.



#### Chwile oczekiwania na przybycie znakomitego wodza.

Już od dni kilku Kurytyba przygotowywała się na godne przyjęcie prezydenta stanu Rio Grande do Sul, byłego kandydata na stanowisko przedstawiciela Republiki i obecnie głośniego naczelnego wodza narodowego ruchu rewolucyjnego. Getulio Vargas, znane nam polakom dobrze to imię, gdyż popieraliśmy je swemi licznymi głosami w dniu wyborów 1 marca b. r. Ten, kto był w Rio Grande do Sul, gdzie wartko płynie życie, panuje swoboda dobrobyt, ład i porządek, gdzie stoi wysoko osobista wartość człowieka, ten zrozumie, dlaczego się tak mile i szczerze wita przedstawiciela i kierownika Stanu gauchów w Paranie.

#### Na dworcu.

W poniedziałek dn. 20 o godz. 10,10 rano, syreny fabryczne i lokomotywy na dworcu kolejowym, obwieściły mieszkańcom Kurytyby przybycie dostojnego gościa.

Na stacji orkiestra wojskowa powitała generalismusa hymnem narodowym. Vivatomi grom-

kim okrzykiem tłumnie zebranej publiczności nie było końca. Prez. Getulio Vargas odjechał samochodem w towarzystwie przedstawicieli rządu okręzną drogą, przez 15 de Novembro do pałacu prezydenta.

Niezliczone tłumy publiczności eskortowały orszak prezydenta, który poprzedzało kilku «gauchów» konnych o typowych twarzach i charakterystycznych strojach.

Orszak przeciągnął przez główne arterje Kurytyby i wjechał w ulicę Barão do Rio Branco wiedząc do pałacu prezydenta. Istny sznur samochodów ciągnął za orszakiem, biedne maszyny co chwila musiały zmieniać biegi gdyż trudno było zaiste przebrnąć przez tłumy widzów, którzy w nieokiełznanym zachwycie pouczepiali się samochodowych błotników zderzaków itp.

Nadmiar złego, rozkopana ulica witała przyjeżdżające samochody coraz to nowymi niespodziankami w postaci dołów, nasypów, kamieni i innych przeszkód mających na celu szkolenie kierowcy w ekwilibrystyce. Całe szczęście, że prezydent Getulio Vargas, będący przedmiotem za-

interesowania i owacyj nie zdołał zauważyć tych braków, gdyż piękne kurytybianki zasypywały niezmiernie miłą postać pekami i bukietami kwiatów.

#### W pałacu Rio Branco.

Nareszcie orszak dotarł do pałacu prezydenta. Tu jak i wszędzie, nastąpiła nowa obfita edycja wylewanych uczuć, uzewnętrzniając płomienną duszę mieszkańców ziemi «Vera Cruz». Teraz można się było dokładnie przyjrzeć sympatycznej choć niewielkiej postaci znakomitego męża. Jego piękna męska twarz o łagodnym szlachetnym obliczu przykuwała uwagę tłumów.

Swobodna niewymuszona postać prezydenta w zielonej bluzy z czerwoną chustką na szyi «à la gauch», była tak rozbijająca, że chyba nie było w tłumie takiego, któryby nie był podbity przez ten niewzyciężony orszak, bijący od całej postaci i tych wielkich wymownych oczu, rozsyłających wesołe braterskie pozdrowienia.

Przemowę powitalną z balkonu pałacu wygłosił Dr. Octavio do Amaral, który w swej półgodzinnej mowie nawiązywał do prac byłego rządu i ostro karecił jego postępowanie. Ponieważ mówca często używał dobitnych wyrazów, to też nie szczędzono mu gromkich oklasków.

Między innymi prelegent zabrnął do głębin mitologii i porównał wypiki prac byłego rządu do nieczystości nagromadzonych przez 3000 wołów stojących 30 lat na stajni u króla Angeasa, a które to brudy dopiero Herkules usunął, zmieniając koryta rzeki, która zabrała zatrujące powietrze nieczystości z prądem.

«Niech zatem podobnie jak Herkules i Dr. Getulio Vargas sprowadza koryta rzek, Rio Grande, Iguassu, Paraná i wszystkie rzeki w Minas i na północy, do Amazonki, która usunie brudy nagromadzone nie przez 3000 wołów, lecz jeszcze większą ilość polityków rządzących z górą 30 lat».

Następnie Dr. O. Amaral zwracając się do Dr. Getulio Vargasa rzekł:

«Nie mogę Was tutaj ukoronować, dlatego to pójdźcie dalej, by otrzymać symbol zwycięstwa, serce kraju, Rio de Janeiro. Tymczasem pozwólcie, że w imieniu Parany złożę na czoło Waszem mój pocałunek».

Następnie zabrał głos prez. Getulio Vargas, który w pierwszych słowach powitania, zaznaczył, że przybył do Parany by poznać jego mieszkańców i będzie uważał za słusne stawianie Parany na pierwszym miejscu wśród Stanów, które najbardziej przyczyniły się do przyszełego zwycięstwa rewolucji.

W dalszym ciągu swej pięknej mowy, nacechowanej głębokim uczuciem umiłowania ojczyzny i ludu brazylijskiego,

zaznaczył konieczność zgodnej i ofiarnej pracy dla niewątpliwego zwycięstwa nad oszukaństwem 1-go marca. «Zwycięstwo jest blisko».

Po skończonej mowie prawdziwego obywatela i obrońcy uciemiężonego ludu, zerwał się huragan długo niemilkających oklasków.

Podczas ceremonji powitalnej krążył nad miastem samolot, rozrzucając propagandowe ulotki.

O godz. 12ej zgromadzone tłumy zaczęły się rozchodzić i tłoczne ulice przeczerniły się dając możność krażenia normalnemu ruchowi w stolicy.

#### Wiadomości z Rio.

Głosowne wiadomości z Rio głoszą, że niektórzy członkowie senatu przebywają w ambasadach różnych państw, a przede wszystkim argentyńskiej i peruańskiej.

Mauricio de Lacerda i Bergamini znajdują się w więzieniu.

Kongres przerwał swe prace. Washington Luiz nie przyjął prezydenta Pernambuco José M. Bello, tłumacząc, że powinien wytrwać na stanowisku do ostatniej chwili.

Czyniono rzekomo propozycję Waszyngtonowi Luiz, aby się rzekł stanowiska, prezydent jednak odpowiedział, że nie ustąpi, póki choć jeden żołnierz i jedna kula do obrony będzie.

Surowa cenzura zezwała tylko na obieg wiadomościom urzędowym.

#### Nowe zwycięstwo.

Telegram radjostacji w Porto Alegre donosi, że stacja kolejowa Cruzeiro, będąca łącznikiem między Rio i S. Paulo, została przez wojska z Minas Geraes zdobyta, przez co komunikacja kolejowa Rio—S. Paulo została przerwana.

#### Potwierdzenie wiadomości.

Następne licznie napływające wiadomości o Cruzeiro potwierdzają to zwycięstwo. Wojska z S. Paulo, które chciały wkroczyć na terytorjum Minas, zostały pobite pod Monte Santo i Mugambino. Inny oddział sampaulistów, który chciał przejść przez Cruzeiro, został doszczętnie zniszczony w Passa Quatro. Przytym zajęty został pobliski tunel kolejowy. Wśród wziętych do niewoli jeńców, znajduje się kilku oficerów, między nimi major Neptun.

#### Sztab Dr. Getulio Vargas'a.

Prezydent Dr. Getulio Vargas, przybył do nas wraz z całym sztabem osób ze świata cywilnego jak i wojskowego, wśród nich znajdują się adwokaci, deputowani, redaktorzy, między innymi znani nam już, wiceprezydent João Neves i dep. Simões Lopes, ze świata wojskowego szereg wybitnych pułkowników.

Prezydent ze swą zamieszkał w «Grande Hotel Moderno» przy ul. 15 de Novembro.

#### Generalowie, którzy stoją na czele wojsk rewolucyjnych.

Naczelnym dowódcą jest prezydent Getulio Vargas, który narazie zamieszkiwać będzie w Kurytybie ze swym sztabem.

Pierwszym z rządu, który stanął do walki to gen. Miguel Costa, dowodzący wszystkimi siłami na froncie północnym od Salto Grande, Ribeirão Claro aż do Itararé. Wojska północne kierują się ku wschodowi by połączyć się z naszymi, mając na celu atakowanie Ribeira i otwarcie drogi do S. Paulo.

Gen. João Alberto i Portinho od dłuższego czasu przygotowują atak na silnie ubezpieczoną pozycję nieprzyjacielską nad rzeką Ribeira. General Assis do Brasil oblega, Florianopolis w oczekiwaniu poddania się miasta.

General Flores da Cunha znajduje się jeszcze w Ponta Grossa i śledzi przebieg akcji na froncie. General Zeca Netto, pracuje w Pedras Altas nad formowaniem swej armji.

#### Przyjaciel do przyjaciela.

Major A. P. da Fonseca z S. Leopoldo, zwraca się do swego przyjaciela komendanta wojsk federalnych w Manaos, aby tenże przyłączył się również do akcji rewolucyjnej.

#### Profesorowie prawa do Waschingtona.

Dawniejsi koledzy Waschingtona, z lat studenckich w S. Paulo, a obecni profesorowie prawa na uniwersytecie w Porto Alegre, wystosowali apel do niego jako prezydenta, aby ustąpił dobrowolnie ze stanowiska, a tem samem nie przyczyniał się do rozlewu krwi bratniej. Motywując apel tem, że upór wobec przeważających sił na nie się nie przyda, a powiększy jedynie straty materialne i moralne. Z dalszych perswazyj wynika, że Waschington Luiz przez swe ustąpienie pójdzie za przykładem Pedro I. i marszałka Deodoro, dwóch wielkich pamięci godnych patryjotów. Apell kończy się słowami:

«W imieniu naszych profesorów João Mendes i Pedro Lessa, którzy do Was przemawiają, spodziewamy się, że nasz apell poddyktowany patriotyzmem zostanie wysłuchany.»

#### Zjazd regionalny okręgu Malletańskiego odłożony.

Z powodu trudności komunikacyjnych Zjazd Regionalny Centralnego Związku Polaków, jaki miał odbyć się 1 i 2 listopada r. b. w Marechal Mallet, został odłożony.

Nowy termin Zjazdu zostanie oznaczony po unormowaniu się stosunków.

**Biuro Centralnego Związku Polaków w Brazylii.**

